

(II Romanista - P.Torri) Monchi czeluje teraz w nokaut. Kto zatem jest lepszy od Taisona (Barcellos Freda)? To żart, który może nikogo nie rozśmieszyć, gdyż jest oczywisty. Jednak, biorąc pod uwagę szczęśliwe zakończenie operacji transferowej Nzoniego, w teorii w mercato zakupowym zabrakłoby tego błogosławionego lewonożnego skrzydłowego, aby dokooptować go do Undera na prawej stronie. W istocie odnośnie tego wczoraj wyszło nazwisko Taisona, którego karta należy do Ukraińców z Szachtara, z którym Roma zmierzyła się w 1/8 finału ostatniej Ligi Mistrzów. Chociaż...

Chociaż nie posiada cech, które odpowiadają CV gracza, którego szuka Roma. Nie licząc dalej, że przy ewentualnym przybyciu ktoś musiałby odejść (Perotti ewentualnym wyznaczonym, co sprawdzimy), aby uszczuplić kadrę. Przeanalizujmy: Roma szuka lewonożnego gracza, Brazylijczyk jest prawonożny i prawie całą karierę grał na lewej stronie. Giallorossi preferują młode talenty, Taison ma prawie 31 lat. Pallotta i spółka nie zapominają nigdy słowa "handel", Brazylijczyk może być wszystkim, ale nie przyszłą operacją handlową. A zatem? Zatem jest fakt, że wczoraj rano wymiana w social mediach z przyjacielem Juanem Jesusem wywołała alarm, biorąc pod uwagę wymianę żartów, która zakończyła się na Taisonie, który mówił "nadchodzę". Było jeszcze coś, również w social mediach. Czyli to, że Brazylijczyk zaczął śledzić profile Romy, nie zaprzeczając żadnym rodzajom "lików". Dla nas nieuchronną konsekwencją tego była próba zdobycia informacji. Dowiedzieliśmy się, że doszło do czegoś z graczem. Nie tylko w ostatnich dniach. Ale również w poprzednim roku, gdy transakcja nie zamknęła się z powodu zbyt wysokich kosztów operacji, zwłaszcza ze względu na wynagrodzenie gracza. W ostatnich godzinach doszło do nowych kontaktów między stronami, aby sprawdzić czy będą warunki, aby dojść do zamknięcia. Jednak pod jednym warunkiem: że z Trigorii odejdzie inny skrzydłowy, w przeciwnym razie mercato Romy będzie można uznać za zamknięte.

Oceńmy skrzydłowych kadry: odejście Undera nie jest nawet brane pod uwagę; tak samo Kluiverta; El Shaarawy jest graczem, którego Di Francesco nie chce się pozbywać. Nie pozostaje nikt inny jak Diego Perotti, który, ponadto, jest graczem, który nie zawsze był doceniany ze względu na jakość. Argentyńczyk, przede wszystkim, nie ma zamiaru opuszczać Romy. Jednak, po słabym zainteresowaniu Tottenhamu z początku mercato, Perotti ma pewne zapytania. Ostatnie zmaterializowało się w ostatnich dniach. I przychodzi z księstwa rodziny Ranieriego. Gdzie Monaco chce pocieszyć sprzedaż Keity zakupem Argentyńczyka z Romy. Czasu, aby zamknąć transakcję, by wystarczyło, gdyż mercato francuskie (tak jak hiszpańskie) zamyka się na koniec miesiąca, jednak transakcja pozostaje dosyć skomplikowana.

Autor: abruzzo